

« Proletaryusze wszystkich krajów, łączcie się! »

ROBOTNIK

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

†† Towarzysze, upraszamy Was o rozpowszechnianie „Robotnika”. ††

OD REDAKCYI.

Spełniając obietnicę, wyrażoną w jednodniówce, gdzie uzasadniliśmy nasze stanowisko wobec rozwoju pracy robotniczej w Polsce, zakładamy obecnie pismo, którego zadaniem jest ochrona interesów klasy robotniczej. Mając na uwadze, że pismo takie, jeżeli nie chce być oderwane od życia, nie może wychodzić za granicę; zakładamy je w kraju. Umieszczać w niem będziemy w jaknajdostępiej dla szerokiego ogółu formie wszystko, co tylko może interesować i pouczyć robotników, a ma bezpośredni związek ze sprawą robotniczą. Na pierwszym planie informować będziemy czytelników o wszelkich przejawach ruchu robotniczego u nas i w innych krajach; notować będziemy fakty, wypływające z niemożliwych stosunków politycznych i społecznych; krytykować każde rozporządzenie rządu, skierowane na krzywdę robotnikom; ujawniać wszelkiego rodzaju nadużycia władz administracyjnych; zdierać maskę obłudy z naszych klas posiadających i obrońców obecnego porządku rzeczy i w ogóle stać zawsze będziemy na straży interesów klasy robotniczej i z tego punktu widzenia oświetlać wszystkie objawy społeczne.

Pismo to więc jest Waszem, towarzysze-robotnicy, Wam więc je poświęcamy, pragnąc aby ono stało się Waszym przyjaciółem i doradcą w codziennej walce i w Waszej działalności agitacyjnej. Mamy nadzieję, że zaradzi ono bardzo ważnemu brakowi w ruchu socjalistycznym u nas i że przyczyni się ogromnie do rozszerzenia się świadomości wśród szerokiej mas pracujących.

Juz 10 lat mija, jak jesteśmy pozbawieni pisma robotniczego w kraju. 10 lat temu nasi bohaterscy poprzednicy założyli pismo «Proletaryat», którego wyszło zaledwie 5 numerów. Rozwścieczony rząd wyteżył swoje siły, organizację ówczesną zgnił, ale socjalizm nie wytępił, bo tego żadne siły dokonać nie są w stanie. Od tego czasu wiele się zmieniło, ruch spotęźniał i rozrósł się mając juz 16 lat krwawej walki i swą męczeńską historję za sobą. To co dla naszych dzielnych poprzedników okazało się niemożliwem, my podejmujemy z góry będąc przeświadczeni o trudnościach, jakie spotkamy i o przesładowaniach, jakie nas ścigać będą, ufni w to, że na swoim stanowisku wytrwać potrafimy.

Towarzysze! Oddając pismo do Waszego wyłącznego rozporządzenia, zwracamy się do wszystkich, komu sprawa robotnicza leży na sercu, z gorącą prośbą o poparcie i współpracownictwo. Jedynie wtedy tylko podobały swemu zadaniu, jeżeli skąpieć nam nie będziecie wiadomości i faktów, mających ogólniejszy charakter, a także udzielać nam będziecie swoich rad i wskazówek. Chcemy, aby czytelnicy nasi mieli pismo takim, jakim go mieć pragną.

Numer pierwszy poświęcamy przeważnie sprawozdaniom z obchodu święta majowego.